

Sygn. akt II C 187/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w G. Wydział II Cywilny Ośrodek Zamiejscowy w R.

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Migas

Protokolant: Ewa Kotyczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 roku w R.

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko (...) S.A. Oddziałowi KWK (...)

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 złotych (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt II C 187/15

UZASADNIENIE

Powód **A. H.**, w ostatecznie sprecyzowanym pozwie przeciwko (...) S. A. w K. Oddział KWK (...), wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia na swoją rzecz w kwocie 276.941,49 zł za naruszenie dóbr osobistych powoda, jego syna M. H. oraz żony B. H..

W uzasadnieniu podniósł, że na mocy wyroku Sądu Okręgowego w G. pozwana przystąpiła do naprawy szkód górniczych na nieruchomości powoda. W związku z powyższym pozwana zajęła część mieszkalną budynku, po czym nie zakończyła swoich robót budowlanych i bez powodu zaniechała naprawy szkód górniczych, zaś te które wykonała znacząco odbiegały od sztuki budowlanej. Wobec tego pozwana pozbawiła powoda i jego rodzinę mieszkania, przez co od trzech lat muszą oni wegetować w pomieszczeniach przyziemia budynku mieszkalnego. Zdaniem powoda pozwana naruszyła dobra osobiste w postaci prawa do swobody poruszania się, życia prywatnego, godności i wizerunku. Według niego pozbawiono go nie tylko mieszkania, ale też sytuacja ta utrudniała mu relacje rodzinne z krewnymi i znajomymi, jak również jego syn odczuwa wielkie poczucie niesprawiedliwości z powodu braku warunków do nauki (przez co przerwał studia). Ponadto część wyposażenia mieszkania (np. meble) zostały wyniesione z powodu prac do garażu i tam uległy całkowitemu zniszczeniu. Pozwana nie czyni żadnych starań, aby doprowadzić mieszkanie do użytku i pomimo wezwania Sądu Rejonowego do wykonania czynności wynikających z prawomocnego wyroku, nie chce zakończyć naprawy szkód górniczych.

Pozwana (...) **S. A. w K. Oddział KWK (...)** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że nie kwestionuje obowiązku naprawy uszkodzeń, wynikającego z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. Pozwana dokonała wyboru wykonawcy robót, który to niezwłocznie przystąpił do wykonywania remontu. Odbiór końcowy robót nastąpił w dniu 26.03.2012 r. i z tą datą podpisano protokół komisyjnego odbioru robót. W protokole powód zarzucił niewykonanie remontu budynku gospodarczego oraz braki w remoncie budynku mieszkalnego. Wykonawca tłumaczył, że nie jest możliwe wykonanie części prac ze względów technicznych, a powód zobowiązał się w terminie późniejszym do poinformowania pozwanej o sposobie rozwiązania sprawy. Pomimo ustaleń z protokołu powód wystąpił do Sądu Rejonowego w W. Ś. z pozwem o zapłatę. Sąd postanowieniem z dnia 08.07.2012 r. umocował powoda do dokonania prac remontowych i przyznał mu zaliczkę w kwocie 10.000 zł, którą to pozwana powodowi wypłaciła. W późniejszym czasie, po wydaniu opinii biegłego, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 31.388,00 zł, którą pozwana również wypłaciła. Zdaniem pozwanej żadne z wymienionych dóbr nie zostało naruszone, a odczucia i twierdzenia powoda w tym zakresie są całkowicie subiektywne. Działania miały jedynie na celu usunięcie uszkodzeń, do czego pozwana była zobowiązana wyrokiem sądu, a ponadto nie naruszały one dóbr osobistych, jak też nie można zarzucić im bezprawności. Odnośnie zaś kwoty żądanej przez powoda niniejszym pozwem jako „koszt wynajmu mieszkania zlokalizowanego na wysokim parterze”, pozwana podnosi, że taki koszt nie został przez powoda poniesiony, a w związku z tym nie doszło do powstania szkody w rozumieniu kodeksu cywilnego, do naprawienia której strona pozwana byłaby zobowiązana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 08 października 2010 r., sygn. akt I Cgg 38/08, Sąd Okręgowy w G. nakazał pozwanej naprawienie szkód powstałych w nieruchomości powoda położonej poprzez:

- wyżyłowanie pęknięć i rys w ścianach i stropach przez odbicie pasów tynków, wykucie bruzd w miejscach występowania rys, zamocowanie siatki, wykonanie pasów tynku po trasie występujących spękań;
- wymianę wykładzin glazury w pomieszczeniach łazienek, wc i pralniach przez skucie płytek wraz z podłożem oraz wykonanie nowych podłoży z tynku i ułożenie nowych płytek;
- wymianę posadzki w pomieszczeniu holu na nową przez skucie płytek terakotowych i podłoża oraz wykonanie nowego podłoża i położenie nowych płytek terakotowych;
- dopasowanie stolarki okiennej i drzwiowej poprzez regulację;
- naprawę pękniętych parapetów lastrykowych przez wykucie bruzd w miejscach spękań, uzupełnienie ubytków i wyszlifowanie parapetów;
- wykonanie przemurowania pęknięć ścian o rozwarości pęknięć powyżej 5 mm przy wejściu i pęknięcia przy drzwiach pokoju wysokiego parteru przez przemurowanie ścian na głębokość $1/2$ cegły;
- wykonanie robót malarskich po robotach naprawczych;
- wymianę rynien wraz z wyprofilowaniem spadku w kierunku odprowadzenia do rury spustowej wraz z częścią wymiany pokrycia w pasie nadrynnowym;
- wykonanie cokołu ogrodzenia przez zdemontowanie istniejącego fundamentu, wykonanie nowego z ponownym zamontowaniem słupków stalowych ogrodzenia i zamontowaniem poszycia drewnianego;
- wymianę posadzek w piwnicy bez pomieszczenia kotłowni i zbiornika opałowego;
- wymianę opaski betonowej wokół budynku o szerokości 1 metra;
- miejscowe przełożenie parkietu w miejscach występowania uszkodzeń w pomieszczeniach przyziemia wraz z wyszlifowaniem (cyklinowaniem) i malowaniem;

- rozebranie chlewika przyległego do garażu;
- wymianę podłączenia kanalizacji do dołu gnilnego o długości 8 metrów o średnicy 100 mm;
- wywiezienie gruzu;
- wykonanie robót porządkowych.

Następnie między stronami doszło do wymiany korespondencji co do zakresu remontu, po czym pozwana dokonała wyboru wykonawcy robót zgodnie z obowiązującymi procedurami. Ostatecznie dnia 27 września 2011 r. podpisano protokół przekazania placu budowy.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. k. 300 akt o sygn. I Cgg 38/08; protokół przekazania placu budowy z dnia 27.09.2011 r. k. 50.

Wykonawca robót- firma (...) przystąpiła niezwłocznie do wykonywania remontu, zaś przebieg prac odnotowywano w dzienniku budowy. Początkowo prace były prowadzone w piwnicy i przyziemiu. W tym czasie powód wraz z rodziną mieszkał na piętrze domu (do 20 grudnia 2011 r.). Następnie powód przeniósł się do pomieszczeń przyziemia, a wykonawca robót prowadził prace na piętrze domu. W czasie remontu powód i robotnicy nie mieli ze sobą zbyt dużej styczności, bowiem do pomieszczeń domu prowadziły dwa osobne wejścia, z których robotnicy i członkowie rodziny powoda korzystali niezależnie.

Odbiór końcowy robót nastąpił w dniu 26 marca 2012 r. i z taką datą protokół komisyjnego odbioru robót podpisali: inspektor nadzoru- I. P., przedstawiciel wykonawcy- R. W., (...). W protokole tym powód zarzucił niewykonanie remontu budynku gospodarczego (punkt I.2 protokołu) oraz braki w samym remoncie budynku mieszkalnego, tj. nie dokonano naprawy pęknięć parapetów lastryko, regulacji okien i stolarki drzwiowej, malowania parkietów w pomieszczeniach piętra i schodach (punkt V protokołu). Wykonawca tłumaczył niemożliwość wykonania tych prac ze względów technicznych (zbyt duże zużycie naturalne tych elementów, zwłaszcza okna i stolarka drzwiowa były w bardzo złym stanie, tj. zmurszałe, pełne pęknięć), zaś powód zobowiązał się do poinformowania pozwanej w późniejszym terminie o sposobie rozwiązania sprawy (punkt V protokołu).

Dowód: dziennik budowy k. 51-51v; protokół komisyjnego odbioru robót z dnia 26.03.2012 r. k. 52-53; protokół z wizji lokalnej z dnia 02.12.2015 r. k. 92; zeznania świadka I. P. 00:03:11 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v; zeznania świadka W. S. 00:22:31 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v; zeznania świadka R. W. 00:27:24 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v; zeznania powoda 00:45:48 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v.

Pomimo ustaleń zawartych w protokole odbioru powód nie wystąpił do pozwanej z propozycją rozwiązania sprawy niedokończonych prac. Zamiast tego z dniem 23 lipca 2012 r. wniósł do Sądu Rejonowego w W. Ś. pozew o zapłatę kwoty 28.000 zł (sygn. akt I Co 2023/12), a następnie dnia 17 września 2012 r. wystąpił z pozwem o egzekucję (sprawy połączono i prowadzono pod jedną sygnaturą akt, tj. I Co 2041/12).

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2013 r. Sąd udzielił powodowi A. H. umocowanie do wykonania czynności wynikających z punktu 1 wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. na koszt pozwanej (...) S. A. w K. i przyznał powodowi zaliczkę w kwocie 10.000 zł (którą pozwana wypłaciła, a powód przeznaczył na naprawę płotu). Następnie A. H. ponownie wystąpił do Sądu o kolejną zaliczkę na kwotę 116.162,35 zł. Sąd, na podstawie opinii biegłego, wydał dnia 23 grudnia 2014 r. postanowienie, zgodnie z którym udzielił powodowi umocowanie do wykonania czynności wynikających z punktu 1 wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. z pominięciem naprawy ogrodzenia i przyznał powodowi na ten cel kwotę 31.388 zł (którą pozwana wypłaciła). Tym samym dotychczasowe postępowania toczące się między stronami zostały zakończone.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w W. Ś. z dnia 08.07.2013 r. k. 84 akt o sygn. I Co 2041/12; postanowienie Sądu Rejonowego w W. Ś. z dnia 23.12.2014 r. k. 266 akt o sygn. I Co 2041/12; zeznania powoda 00:45:48 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v.

Powód, z zawodu murarz-tylnik, pracuje na 1/2 etatu za wynagrodzeniem ok. 740 zł netto miesięcznie. Jego żona B. H. jest zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku, zaś syn M. H. pracuje na cały etat za wynagrodzeniem ok. 1.773 zł netto miesięcznie. Aktualnie rodzina H. użytkuje parter budynku, który stanowi przyziemie. Do dyspozycji powoda i jego rodziny pozostają dwa pokoje, kuchnia, łazienka i ubikacja. Na piętrze budynku remont nie jest ukończony do chwili obecnej (z tego powodu rodzina nie zamieszkuje tych pomieszczeń). Piętro składa się z czterech pokoi, kuchni, łazienki i ubikacji. Stolarka okienna w dalszym ciągu nie jest wymieniona, przygotowane są nowe okna do wymiany.

Dowód: protokół z wizji lokalnej z dnia 02.12.2015 r. k. 92; zeznania powoda 00:45:48 protokół z dnia 08.12.2015 r. k. 93v.

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 kpc. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości, choć zgodność treści części dokumentów z rzeczywistym stanem faktycznym (protokół komisyjnego odbioru robót) została przez stronę powodową zakwestionowana w toku procesu. Sąd uznał jednak, że dokumenty sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności i nie ma podstaw do uznania, że nie są zgodne ze stanem rzeczywistym. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny również na podstawie zeznań świadków oraz powoda, którym dał wiarę w całości poza częściowymi zeznaniami A. H..

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w którym twierdził, że wykonawcy robót nalegali na podpisanie protokołu pomimo niezakończenia prac remontowych, że nie był on świadomy tego co podpisuje w protokole komisyjnym z dnia 26.03.2012 r. oraz że nikt się z nim nie umawiał, że ma w późniejszym terminie poinformować kopalnię o sposobie rozwiązania sprawy niewykonanych robót. W sprzeczności z tymi twierdzeniami stoją zarówno zeznania świadków, jak również sam protokół komisyjny podpisany przez powoda. Świadek I. P. (inspektor nadzoru) wyjaśnił, że prace remontowe nie zostały do końca wykonane, bo stan techniczny stolarki i mozaiki nie pozwalał na takie radykalne naprawy, że powód był o tym informowany kilkakrotnie i że był przekonywany do podania swojej propozycji naprawy tych elementów, jak i że istnieje możliwość wypłaty pieniędzy za te niedokończone roboty. Powód zgodził się na proponowane ustalenia i dobrowolnie podpisał protokół, ale nigdy nie zgłosił się w celu ich realizacji. Również świadek W. S. (właściciel firmy remontowej) wskazał, że część prac nie została zakończona z uwagi na duże naturalne zużycie elementów i ich fatalny stan techniczny. Natomiast świadek R. W. (kierownik robót) podniósł, że pracownicy nie potrafili dojść z powodem do porozumienia co do sposobu naprawienia spornych elementów i dlatego w protokole zostały zawarte przedmiotowe zapisy. Ponadto wskazał, że regulacja okien i stolarki drzwiowej nie była możliwa z uwagi na zużycie materiału, a podłogi były zniszczone przez użytkowanie. Podkreślił, że nikt nie zmuszał powoda do podpisania protokołu.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda Sąd uznał za nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 24 kc § 1 kc ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia, może on także żądać ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie, może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści tego przepisu wynika, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym

oraz zasadami współżycia społecznego. Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się między innymi w wyroku z dnia 19 października 1989 r. (sygn. akt II CR 419/89, OSP 1990, nr 11-12, poz. 370) wyjaśniając, że za bezprawne działanie uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych między innymi zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Wobec powyższego prawidłowe rozpoznanie roszczenia o ochronę dóbr osobistych wymaga przede wszystkim ustalenia i dokonania oceny, czy i jakie dobro żądającego ochrony zostało naruszone, a w dalszej kolejności stwierdzenia bezprawności działania sprawcy bądź też wystąpienia okoliczności wyłączających tę wyłączających. Dopiero w przypadku ustalenia bezprawnego naruszenia dóbr osobistych osoby żądającej ochrony ocenie podlega sformułowane przez nią roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Powód precyzując swoje stanowisko wskazał, że jego dobra osobiste, jakie zostały naruszone przez stronę pozwaną, to prawo do swobody poruszania się, życia prywatnego, godności i wizerunku (co uwypuklił w swoich zeznaniach). Według niego pozbawiono go nie tylko prawa do swobodnego mieszkania, ale też cała ta sytuacja utrudniała mu relacje rodzinne z krewnymi i znajomymi, jak również jego syn odczuwa wielkie poczucie niesprawiedliwości z powodu braku warunków do nauki (przez co przerwał studia). Ponadto część wyposażenia mieszkania (np. meble) zostały wyniesione z powodu prac do garażu i tam uległy całkowitemu zniszczeniu.

Mając na uwadze ustalone okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż strona pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci prawa do mieszkania, swobody poruszania się, życia prywatnego, godności i wizerunku. W orzecznictwie naruszenie nietykalności mieszkania związane jest przede wszystkim z ochroną tzw. miru domowego, z zakłóceniem korzystania z pomieszczenia we wspólnie zajmowanym lokalu. Dokonując wykładni pojęcia nietykalności mieszkania, jako dobra osobistego przewidzianego w art. 23 kc, należy przyjąć jego szerokie rozumienie, nie ograniczające się do zakresu pojęcia "miru domowego", przewidzianego w prawie karnym. Chodzi tutaj niewątpliwie o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim (vide Sąd Najwyższy w uzasadnieniu z dnia 21.04.2010 r. VCSK 352/09).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków, nie potwierdziło aby działania podejmowane przez pozwaną w okresie od dnia 27 września 2011 r. do dnia 26 marca 2012 r., poprzez wykonywanie prac remontowych na nieruchomości powoda, doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda i jego rodziny. Zeznania świadków potwierdziły, że prace były prowadzone na dwa etapy (każdy po ok. 3 miesiące): najpierw w piwnicy i przyziemiu (w tym czasie powód wraz z rodziną mieszkał na piętrze domu), a następnie na piętrze domu (powód przeniósł się do pomieszczeń przyziemia). W czasie remontu powód i robotnicy nie mieli ze sobą zbyt dużej styczności, gdyż do pomieszczeń domu prowadziły dwa osobne wejścia, z których robotnicy i członkowie rodziny powoda korzystali niezależnie. Również czasookres trwania prac remontowych, biorąc pod uwagę zakres robót, nie był nadmierny i mieścił się w ramach zwyczajowo przyjętych w sztuce budowlano-remontowej. Ponadto należy zwrócić uwagę, że wszyscy świadkowie zeznali, że na długość trwania robót wpływ miała sama postawa powoda, z którym pracownicy nie potrafili dojść do porozumienia w niektórych kwestiach co do sposobu przeprowadzenia prac. Stan techniczny stolarki i mozaiki nie pozwalał na radykalne naprawy, o czym powód był informowany kilkakrotnie, jak również inspektor nadzoru przekonywał powoda do podania jego propozycji naprawy tych elementów oraz wskazywał, że istnieje możliwość wypłaty pieniędzy za niedokończone prace. Powód zgodził się na proponowane ustalenia i dobrowolnie podpisał protokół, ale nigdy nie zgłosił się u pozwanej ze swoją propozycją rozwiązania problemu niepodkończonych robót. Należy także wskazać, że co prawda powód występował w innych postępowaniach przeciwko pozwanej o zobowiązanie jej do realizacji postanowień wyroku z dnia 08.10.2010 r., jednak zupełnie niezrozumiałe jest zachowanie powoda, który otrzymując od pozwanej zaliczkę 10.000 zł na poczet dokończenia prac remontowych w pierwszej kolejności

przeznaczył tę kwotę na naprawę płotu, a nie na wykończenie wewnątrz pomieszczeń mieszkalnych. Ponadto powód poza swoimi twierdzeniami nie przedstawił żadnych dowodów (w tym nie powołał świadków), a tym samym zdaniem Sądu nie udowodnił swojego roszczenia. Dlatego też Sąd uznał, że żądanie A. H. nie zasługiwało na uwzględnienie z powodu braku naruszenia dóbr osobistych.

Co zaś tyczy się bezprawności działań pozwanej, to w ocenie Sądu prowadzone prace remontowe, zlecone przez pozwaną w związku z obowiązkiem naprawy powstałych w nieruchomości powoda szkód górniczych, nie były działaniem bezprawnym. Pozwana bowiem działała w ramach porządku prawnego, zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. Przepisy prawa geologicznego i górniczego są one tak skonstruowane, że uniemożliwiają właścicielowi nieruchomości sprzeciwić się powstaniu kolejnej szkody górniczej. Zakład górniczy może w związku z legalnie prowadzoną działalnością zniszczyć poszczególne obiekty, zaś ustawodawca nałożył na prowadzących eksploatację jedynie obowiązek naprawienia szkody (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 05.04.2007 r. I ACa 1978/06). Wobec powyższego, tj. ustalenia w wyroku z dnia 08.10.2010 r. odpowiedzialności pozwanej za powstanie szkód górniczych na nieruchomości powoda i zobowiązanie jej do dokonania prac naprawczych, działania pozwanej prowadzone na nieruchomości A. H. były usprawiedliwione. Pozwana działała w majestacie prawa w interesie zarówno jej własnym, jak i interesie powoda. Wobec powyższego pozwana wykazała zatem bezspornie, że jej działania nie były bezprawne. Strona pozwana, posiadając prawomocny wyrok zobowiązujący ją do poczynienia naprawy szkód górniczych, posiadała prawo do wejścia na nieruchomość powoda i dokonania niezbędnych prac remontowych, tym bardziej, że powód wyraził zgodę na rozpoczęcie robót i co do zasady współpracował w tym zakresie z ekipą remontową. Powód posiadał przy tym dokładną wiedzę dotyczącą obowiązku dokonania napraw po stronie pozwanej. Proces naprawczy nieruchomości powoda był prowadzony zgodnie ze sztuką budowlano-remontową, a ewentualne spory co do jakości wykonanych robót zostały prawomocnie zakończone postanowieniem z dnia 23.12.2014 r., zgodnie z którym Sąd udzielił powodowi umocowania do wykonania czynności wynikających z punktu 1 wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 08.10.2010 r. z pominięciem naprawy ogrodzenia i przyznał powodowi na ten cel kwotę 31.388 zł (którą pozwana wypłaciła). Prawidłowość dotychczasowych postępowań toczących się między stronami nie była podważana, zresztą powodowi w czasie ich trwania przysługiwało prawo odwoływania się od zapadłych rozstrzygnięć, z czego zresztą korzystał. Z tych też powodów Sąd uznał, że żądanie A. H. nie zasługiwało na uwzględnienie z powodu braku bezprawności działań pozwanej spółki.

Sąd orzekając o kosztach miał na uwadze art. 98 § 1 i 3 kpc zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Skoro zatem żądanie powoda nie zostało uwzględnione, Sąd zobowiązał go do poniesienia kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w wysokości 7.217 zł, których wysokość ustalił na podstawie § 6 pkt 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28.09.2002 r. (7.200 zł + 17 zł opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa). Co prawda powód był zwolniony z ponoszenia kosztów sądowych, to jednak, zgodnie z art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu, które stanowią koszty zastępstwa procesowego.